

3

Fatalny początek roku 2002

Piotr Ogrodzki

4

Zawiłe dzieje makaty

Monika Kuhnke

8

Zagubiona kolekcja

Sylwester Rudnik

12

Straty wojenne 1939–1945

Maria Romanowska-Zadrożna

13

Podhorce. Dzieje wnętrz pałacowych i galerii obrazów

Jan. K. Ostrowski,

Jerzy T. Petrus

14

Katalog strat

Monika Barwik

18

Kopia, replika, fałszerstwo

Janusz Mróz

21

Nowe technologie.

Możliwości wykorzystania laserów w konserwacji dzieł sztuki i zabytków

Andrzej Koss, Jan Marczak,

Rafał Szambelan

23

Katedry w Kamieńcu Podolskim

Dorota Janiszewska-Jakubiak

26

Kradzieże dzieł sztuki z obiektów sakralnych we Francji

Piotr Ogrodzki

28

Pamięć o Tadeuszu Kościuszcze

Barbara Kłosowicz

29

Zaginione arcydzieła sztuki starogreckiej (1). Apelles z Kolofonu i jego Afrodyta Anadyomene

Mirosław Barwik

32

Summary



▲ Zgliszcza kościółka w Woli Justowskiej, który spłonął 7 kwietnia 2002 r. Powyżej stan przed pożarem.

Piotr Ogrodzki

## Fatalny początek roku 2002

Już dawno rok kalendarzowy nie zaczął się tak źle. O zagrożeniach dóbr kultury przestępczością i pożarem pisze i mówi się od lat. Poszczególne zagrożenia występują w różnym stopniu. Dotyczy to zarówno samych rodzajów zagrożeń, jak i obiektów, w których występują. Już od dawna nie było takiej sytuacji, by w ciągu zaledwie kilku miesięcy wystąpiły tak różnorodne zagrożenia i z takim natężeniem.

**W** Iwanowicach (powiat Kalisz) niemal doszczętnie spłonął zabytkowy, XIX-wieczny młyn. Kilka dni wcześniej w wyniku pożaru w Kozłynie Wielkopolskim uległa zniszczeniu zabytkowa część młyna. W Ulanowie ogień strawił zabytkowy, drewniany kościół pw. Świętej Trójcy. Sąd Rejonowy w Mińsku zatrzymał jedną osobę podejrzaną o jego podpalenie.

Doszczętnie spłonął drewniany kościół w Woli Justowskiej. Był to już drugi pożar tej świątyni na przestrzeni ostatnich 25 lat (pierwszy w 1978 r.). Po pierwszym pożarze kościół został zrekonstruowany. Prace przy nim trwały blisko 10 lat. Drugi pożar,

którego przyczyną było prawdopodobnie podpalenie, strawił go doszczętnie. Czy zostanie odbudowany?

Rocznie odnotowuje się kilka pożarów starych, drewnianych kościołów. Najczęściej ogień pozostawia tylko zgliszcza. Niestety, mimo dużej liczby bezpowrotnie zniszczonych świątyń, niewiele zrobiono, by poprawić stan zabezpieczenia tych, które jeszcze pozostały. Rodzi się pytanie, ile jeszcze musi spłonąć drewnianych świątyń wraz z całym wyposażeniem, by zaczęto poważnie podchodzić do szeroko pojętych zagadnień prewencyjnych. Czy na podjęcie skutecznych działań będziemy czekali tak



## Skradzione litografie z *Albumu Widoków Historycznych Polski Napoleona Ordy*



▲ Biecz



▲ Chęciny



▲ Gniezno



▲ Grodno



▲ Mereczów



▲ Święty Krzyż

długo jak Norwegowie, którzy wprowadzili rządowy program ratowania zabytkowych, drewnianych obiektów sakralnych, kiedy pozostało już tylko 30 drewnianych kościołów z XIII i XIV w.?

Oprócz podpalaczy, zagrożeniem dla zabytków są również złodzieje. W klasztorze w Książu Wielkim skradziono trzy obrazy (w tym jeden z XVII w.). Złodzieje odcięli kłódki w drzwiach, po kradzieży założyli własne i w ten sposób opóźnili wykrycie przestępstwa; z kaplicy cmentarnej w Koniecpolu złodzieje skradli trzy XVII-wieczne rzeźby; z katedry Świętych Janów w Toruniu po raz kolejny w ostatnich latach skradziono część zabytkowego wyposażenia kościoła; w Drohiczynie z przydrożnej kapliczki zginął XVII-wieczny obraz!

Na początku kwietnia z cerkwi w Częstochowie skradziono trzy ikony, dwa ewangeliarze, krzyż z XIX w., księgi liturgiczne, przybory mszalne. Sprawna akcja policji doprowadziła do odzyskania utraconych przedmiotów. Zatrzymano 4 osoby, w tym dwóch uczniów częstochowskich gimnazjów.

Z Muzeum Podkarpackiego w Krośnie zginęło 30 kart pocztowych z początku XX w. Podejrzany okazał się być pracownik jednego z krakowskich muzeów, któremu udostępniono karty, a po jego wyjściu stwierdzono braki. Co było przyczyną takiego zachowania? Chora pasja kolekcjonerska czy zwykła bezzmysłność i głupota? Motywy, jakiegoliwek by były, nie usprawiedliwiają złodzieja.

W kwietniu w Krakowie dokonano kradzieży dzieł sztuki na łączną kwotę ponad 8 milionów złotych. Ofiarą stał się jeden z kolekcjonerów (kilka lat wcześniej również został okradziony). Po pierwszej kradzieży nie poczynił żadnych kroków, aby skuteczniej chronić swoje zbiory. Czy nie lepiej byłoby sprzedać jeden czy dwa obiekty z kolekcji, by ocalić pozostałe, a mieszkanie zamienić w mały bankowy skarbiec? Dla miłośnika sztuki może to być bardzo trudna decyzja, ale jeszcze dotkliwszą stratą jest kradzież całej kolekcji.

Pośród tej długiej listy strat, jedyna pomyslna informacja to powrót kolejnego inkuabułu do Biblioteki Jagiellońskiej. Niestety, zaraz po niej przychodzi następna już nie tak radosna. Z Biblioteki Zakładu Narodowego Ossolińskich we Wrocławiu skradziono 105 grafik (kradzież dokonana w trakcie udostępnienia zbiorów czytelnikowi).

Ostatnie dwa miesiące to trwająca nieprzerwanie czarna passa dla polskich zabytków i dzieł sztuki. Niestety, nie chce się sprawdzić przysłowie: *mądry Polak po szkodzie*. ❖

Monika Kuhnke

# Zawiłe dzieje makaty

6 marca 2002 r.  
w salach Los Angeles  
County Museum of  
Art otwarta została  
wystawa poświęcona  
sztuce awangardy  
środkowoeuropejskiej  
lat 1910–1939.  
Prezentacja prac  
naszych czołowych  
przedstawicieli tego  
nurtu – Władysława  
Strzemińskiego,  
Katarzyny Kobro  
czy Mieczysława  
Szczuki – nie była  
jedynym polskim  
akcentem.

**W** czasie uroczystości dyrektor muzeum, dr Andrea Rich, przekazała na ręce polskiego Konsula Generalnego w Los Angeles szesnastowieczną perską makatę pochodzącą z bogatej kolekcji książąt Czartoryskich. Zrabowana przez Niemców w czasie II wojny światowej ze zbiorów krakowskich, należących do tej rodziny przez ponad półwiecze, uznawana była za bezpowrotnie utraconą.

Odzyskane właśnie dzieło stanowi bardzo interesujący i dość rzadki pod względem ikonograficznym przykład jedwabnych makat perskich. Pochodzące bowiem z tego samego okresu makaty z dekoracją kwiatową zachowały się do dziś w wielu kolekcjach, ale tych z przedstawieniami figuralnymi istnieje stosunkowo niewielka liczba, dlatego uznawane są za wyjątkowo cenne. Makata pochodząca ze zbiorów Czartoryskich charakteryzuje się geometrycznym układem kompo-